

Wrocław, dnia 8.06.2012 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-
Krzyków**
VI Wydział Cywilny
ul. Poznańska 20
53-630 Wrocław

sygn. akt: **VI C 1371/11**
(poprzednia: **I C 113/10**)

Powód: Waldemar Wietrzykowski, ul. Jabłeczna 38/1, 50-539 Wrocław

Pozwana: Spółdzielnia Mieszkaniowa "HUBY", ul. Ciepła 20a, 50-451 WROCŁAW

Przedmiot sprawy: ustalenie nieistnienia prawa do żądania wierzytelności z tytułu bezumownego użytkowania gruntu w takiej wysokości jaką pozwana ustaliła (z art. 189 k.p.c.)

PISMO PROCESOWE POWODA
z dnia 8 czerwca 2011 roku

Ustosunkowując się do otrzymanego od pozwanej treści wniosku o wydanie interpelacji podatkowej (indywidualnej) z dnia 10 kwietnia 2012 roku (punkt F)

pragnę stwierdzić co następuje:

Ujawniony stan faktyczny przez pozwaną w treści wniosku o wydanie interpretacji podatkowej jest ewidentnym dowodem na to, że pozwana nie zna, nie rozumie i z tego względu niewłaściwie stosuje uregulowania materialno-prawne względem powoda dotyczące bezumownego korzystania z gruntu, co sprawia, iż z punktu widzenia art. 189 k.p.c. prawo, które pozwana stosuje w stosunku do powoda nie istnieje.

Ponadto, Spółdzielnia będąc administratorem własności wspólnej i przekształconej w odrębną własność powinna bezwzględnie znać i prawidłowo stosować te regulacje prawne i dziwne jest zwracanie się dopiero teraz o wykładnię tego prawa oraz ujawnianie jego nieznanomości do tej pory. Wnoszę o włączenie wniosku pozwanej jako dowodu w sprawie.

Odnosząc się do treści tego wniosku pragnę zauważyć, że aneks do umowy oznacza obopólne wyrażenie zgody obu stron na dalsze istnienie stosunku cywilno-prawnego między stronami i nie może być tu mowy o jakimś oporze względnie wywieraniu nacisku powoda na istnienie takiego stosunku. Jakby strona

nieuprzywilejowana (dzierżawca) wywierała jakiś nacisk na wydzierżawiającego, to istniała przecież możliwość nie zawierania tego stosunku.

Po drugie, jak wynika z treści wniosku, pozwana przynajmniej od 2009 roku myli pojęcia „czynszu dzierżawnego” i „wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu” a zamiast tego używa nieznane w prawie pojęcie „czynszu dzierżawnego za bezumowne korzystanie z gruntu” oraz przypisuje temu pojęciu regulacje prawne dotyczące czynszu dzierżawnego (w sprawie ustalania wysokości opłat), a następnie odnosi je do bezumownego korzystania z gruntu. Jak wiadomo elementem regulującym wysokość czynszu dzierżawnego (np. jego podwyżki) są ustalenia w zawartej umowie, który to element nie ma zastosowania w przypadku korzystania z gruntu bez tytułu prawnego (bezumowne korzystanie). Pojęcie podwyżki stawki czynszu za bezumownego korzystania z terenu nie występuje w prawie, zamiast tego jest należne wynagrodzenie za cały okres bezumownego korzystania z gruntu, a to są istotne różnice.

Ponadto strona pozwana sugeruje, jakoby skierowała w sprawie powoda powództwo do Sądu Rejonowego Wrocław Krzyki, co nie znajduje potwierdzenia w bieżących aktach sprawy (bezsporne). Aby wyeliminować zaistniałą wątpliwość wnoszę o ujawnienie przez pozwaną numeru akt tej sprawy, stron postępowania i tematu sprawy. Natomiast odnośnie przytoczonego uzasadnienia wyroku sądu oraz tego, że bezumowne korzystanie z gruntu ma charakter odszkodowawczy, nie należy jest o niego podatek od towarów i usług.

Stanowisko pozwanej, iż jakoby prowadzenie działalności przez powoda na terenie pozwanej decydowało o istnieniu świadczenia przez nią usługi (dzierżawienia gruntu powodowi) nie znajduje potwierdzenia w przepisach materialno-prawnych, a ponadto sama pozwana wyraźnie i jednoznacznie wyraziła wolę nie świadczenia tej usługi i z tego tytułu niesłusznie obciąża powoda podatkiem od towarów i usług. To od woli pozwanej zależy świadczenie przez nią usługi (dzierżawienia gruntu powodowi), a nie od powoda. Dopiero istnienie umowy jawnej lub dorozumianej jest warunkiem świadczenia usługi.

Podnoszony przez pozwaną sposób wypowiedzenia umowy, jako zgodny z warunkami umowy, nie ma najmniejszego wpływu na istnienie późniejszych zobowiązań prawnych, gdy powstało bezumowne korzystanie z gruntu.

Wskazane we wniosku stanowisko pozwanej dotyczące dowodów na istnienie podatku od towarów i usług za bezumowne korzystanie jest błędne, ponieważ uregulowanie materialno-prawne wyraźnie pokazuje, że bezumowne korzystanie z gruntu w przypadku nie istnienia jawnego lub dorozumianego stosunku prawnego nie podlega opodatkowaniu od towarów i usług.

W odniesieniu do zacytowanej nieprecyzyjnie przez pozwaną podstawy prawnej w postaci „Dz.U. nr 54” proszę o sprecyzowanie przez pozwaną, jaką pozycję dziennika oraz artykuł ma na myśli. Pragnę zaznaczyć, że według ustawy o podatku od towarów i usług odszkodowanie nie jest usługą i nie podlega podatkowi od towarów i usług, a samo fakturowanie nie jest tożsame z fakturą VAT. Poza tym pozwana wcześniej wskazała, że Sąd podniósł, iż za odszkodowanie nie nalicza się podatku VAT.

W sprawie pierwszego pytania do organu skarbowego, jakie pozwana przesłała we wniosku, pragnę podkreślić, że samo zwiększenie czynszu nie wpływa na zaistnienie podatku od tego czynszu. Ponadto pozwana w pytaniu po raz wtóry tworzy nieistniejące pojęcie prawne, jak „czynsz dzierżawny za bezumowne korzystanie z gruntu”, gdyż można mówić albo o „czynszu za umowne korzystanie”, albo „wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie” z odmienną regulacją prawną. Organ skarbowy musi się domyślać, o co wnioskodawcy chodziło i może udzielić nie tej odpowiedzi, o jaką pozwanej chodziło lub odrzucić wniosek jako błędnie sformułowany merytorycznie.

W sprawie pytania drugiego, pragnę podkreślić, że odpowiedź jest prosta, odszkodowanie nie jest usługą.

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że

wniosek pozwanej jest dowodem niepewności i nieznaności prawa. Wystarczyło skorzystać z dobrej pomocy prawnej przez pozwaną, aby uzyskać odpowiedzi na te podstawowe pytania zadane we wniosku.

Sam wniosek nic nie wnosi do sprawy, gdyż odpowiedzi na te proste pytania prawne są znane i dziwię się, że kopia wniosku została przedłożona powodowi przez

prawnika strony pozwanej, dlatego mam prawo uważać, że chodzi tu jedynie o umyślne przewlekanie postępowania przez pozwaną.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń pozwanej, jakie podniosła na rozprawie w dniu 6 czerwca 2012 roku (pomimo tego, że sprawa tego nie dotyczy), że planuje zamierzenia budowlane na przedmiotowym terenie, pragnę zwrócić uwagę na to, iż po dokonaniu przeniesienia własności pozwanej na odrębną własność, legitymacja prawna na takie zamierzenia zależy nie tylko od zgody większości członków, ale od zgody każdego członka będącego współwłaścicielem przeniesionej własności na tym terenie (a takiej zgody nie ma).

Na zakończenie pragnę również zwrócić uwagę na to, iż nieznaną podstawowych zasad stosowania prawa podatkowego można rozumieć jako wyraz ogólnej nieznaności spraw finansowych spółdzielni i działań na jej szkodę, a w myśl art. 267a ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 3.06.2005 r. (Dz.U. z 2005 nr 122 poz 1024) „kto, biorąc udział w tworzeniu spółdzielni lub będąc członkiem jej zarządu lub rady, działa na jej szkodę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie”.

Samo dokonanie korekty podatku w stosunku do dłużnika (lub dłużników) może być niewystarczające. Dłużnik może się domagać zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Już wcześniej powód zwracał uwagę pozwanej, pismem z dnia 14.06.2011 roku, że nieprawidłowo nalicza mu podatek od towarów i usług lecz bez rezultatu.

Z poważaniem

mgr inż. Waldemar Wietrzykowski